

CZY MOŻLIWA JEST SAMOWOLNA WYCINKA DRZEW NA WŁASNEJ DZIAŁCE?

Wydawać by się mogło, iż wszelkie czynności podejmowane w ramach będącego w posiadaniu gruntu zależą od dobrej woli jego właściciela. Nic bardziej mylnego. Istnieją bowiem aktywności, których wykonywanie określają normy obowiązującego prawa. Należą do nich m.in. wycinka drzew lub krzewów o parametrach określonych zapisami adekwatnej ustawy.



Uzyskanie zezwolenie na wycięcie drzewa wymaga od właściciela gruntu złożenia formalnego wniosku, którego adresatem, w zależności od lokalizacji nieruchomości, jest wójt, burmistrz lub prezydent miasta. Nie istnieje jedyny określony wzór dokumentu. Dowolna forma pisma powinna zawierać jednak określone informacje. Są to imię, nazwisko i adres właściciela lub posiadacza nieruchomości, tytuł prawny władania nieruchomością (jeżeli posiadacz nieruchomości nie jest właścicielem, do wniosku dołącza zgodę właściciela), nazwa gatunku usuwanego drzewa lub krzewu, obwód pnia drzewa mierzony na wysokości 130 cm, przeznaczenie terenu, na którym rośnie drzewo lub krzew, przyczyna i termin zamierzonego usunięcia drzewa lub krzewu, a także wielkość powierzchni, z której zostaną usunięte krzewy.

Otrzymanie zgody na wycinkę to tylko jeden z etapów formalności charakteryzujących proces usunięcia zbędnej roślinności. Kolejną, niezbędną czynnością jest dokonanie stosownej opłaty, której wysokość co roku ustala minister środowiska. Obecnie obowiązujące stawki zaczynają się od 12, a kończą na powyżej 300 zł za sztukę, w zależności

od gatunku i wielkości poszczególnego egzemplarza. W niektórych przypadkach opłata zostaje umorzona- dzieje się tak m.in. w przypadku, kiedy roślina stanowi zagrożenie dla mienia czy jego mieszkańców, w przypadku roślin, które posadzono lub wyrosły na nieruchomości po zakwalifikowaniu jej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na cele budowlane lub kiedy roślina obumarła i nie rokuje szans na przeżycie z przyczyn niezależnych od posiadacza nieruchomości.

Nie wszystkie rodzaje roślinności znajdującej się na naszej posesji wymagają jednak działań regulowanych zapisami legislacji. Wśród obiektów nie objętych przepisami prawa znajdują się m.in. drzewa owocowe, drzewa, których wiek nie przekracza 10 lat, roślinność plantacyjna czy rosnąca w lasach.

Za samowolne wycięcie drzewa czy krzewu, poza wymienionymi powyżej wyjątkami, grozi odpowiedzialność karna w postaci nałożenia kary finansowej. Organem uprawnionym do egzekwowania obowiązującego prawa jest ta sama osoba, do której winniśmy wystosować wniosek o zezwolenie na usunięcie rośliny, a więc burmistrz, wójt czy prezydent. Nałożona kwota wynosi trzykrotną stawkę opłaty za drzewo, o ile możliwe jest ustalenie jego wielkości. W przeciwnym razie karę ustala się w postępowaniu administracyjnym.

Aby w sposób kompetentny i zgodny z przepisami obowiązującego prawa podejmować decyzję o modyfikacji stanu flory na posiadanej działce warto zapoznać się ze szczegółami ustawy o ochronie przyrody z 25 kwietnia 2004 r. (Dz. U. nr 151, poz. 1220 z późn. zmianami.).